



Gmina Tyczyn

Nr 5 (425)
09.03. - 22.03.2008

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziwój Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn

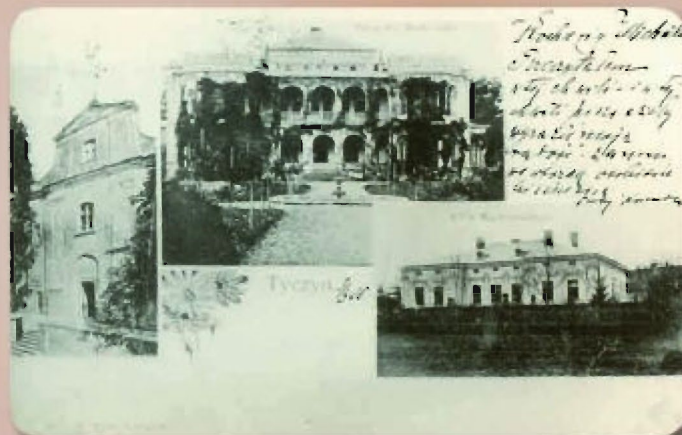
640 LAT TYCZYNA I OKOLIC (1368-2008)



Tyczyn w starej fotografii



Stara przedwojenna widokówka przedstawia dawne tyczyńskie Przedmieście z roku 1909, czyli dzisiejszą ul. A. Mickiewicza.



Stara przedwojenna widokówka, na której widnieje tyczyński kościół, willa Machowskiego i pałac ks. Radziwiłła.

Stara przedwojenna widokówka, na której widnieje data 26.10.1906 r. Na pierwszym planie budynek sądu i urzędu podatkowego w Tyczynie.



Pałac Wodzickich w Tyczynie. Widok od strony południowej. Stan z początku XX w.

Z historii Tyczyna

Początki Tyczyna wiążą się z dokumentem lokacyjnym, wystawionym przez kancelarię króla Kazimierza Wielkiego 14 marca 1368 r. w Niepołomicach. Aktem tym król zezwolił Bartoldowi zwanemu Tyczner lokować nowe miasto w lasach nad rzeką Białą, w pobliżu wsi o tej samej nazwie.

Pierwszy wójt Tyczyna był dobrym administratorem. Jego następcy nie mieli trudności utrzymywania wójtostwa w dobrej kondycji. Potwierdzają to zestawienia z XV w., mówiące o dobrze rozwiniętym rzemiośle i handlu, tygodniowych targach i corocznych jarmarkach.

Na przelomie wieków

Według historyków, od XIV-XV w. można mówić o sile tyczyńskiego mieszczaństwa, które włączyło się ogólnopolski nurt handlu, wykorzystując położenie miasta, leżącego przy trakcie łączącym Ruś z Krakowem i Śląskiem. W XVI w. rozpoczęto także regularne spławy Wisłokiem.

Źródłem utrzymania mieszczaństwa tyczyńskiego w XIV-XVIII w. było rolnictwo i rzemioło. Niestety, niewiele zachowało się dokumentów mówiących o tyczyńskim rzemiośle, pierwsze wzmianki o cechach pochodzą z XVI w. Najstarszy statut (nadany przez Rafała Pileckiego, właściciela Tyczyna, w 1551 r.) posiadał cech tkaczy. Mniej wiadomo o cechu kowali, który jeszcze w XIX w. legitymował się jednym przywilejem, wystawionym w 1552 r. Skromne są także wiadomości o organizacji szewców tyczyńskich, którym pierwszy statut nadała, w 1604 r., Anna z Pileckich Kostczyńska. Ona też wydała przywilej (w 1607 r.) tyczyńskim krawcom, choć to nie oni, a kuśnierze rozslawili miasto. Byli też rzeźnicy i piekarze, a mnogość rzemieślniczych cechów sprawiła, że największy rozkwit miasta przypadł na XVII w.

Wiek XVIII przyniósł znaczne obniżenie liczby ludności i stanu zabudowy, zarówno na skutek pożaru miasta jak też najazdu szwedzkiego. Ważnym czynnikiem, który kształtował życie miasta byli także jego kolejni właściciele. Z dokumentu lokacyjnego wynika, że miasto było własnością królewską. Po śmierci króla Kazimierza Wielkiego, zarządca Rusi Czerwonej, książę Władysław Opolczyk, zamieniła z Ottonem z Pilczy (tj. Pilicy) Łańcut, Tyczyn i Kańczugę za Tyrawę k. Sanoka. Tak rozpoczęła się, nie zawsze chlubna, historia

kolejnych właścicieli miasta. Przed rozbiorem miasto przeżyło wiele pożarów, epidemii i rabunków, m.in. napady Tatarów (1502, 1594) oraz pożar wzniesiony przypadkowo 25 sierpnia 1627 r. przez żydowskich szynkarzy - spłonęło wówczas całe miasto, znacznie został uszkodzony murowany kościół.

W sumie w latach 1600-1651 Tyczyn padał 5-krotnie ofiarą pożarów. Dręczyły także miasto wojny domowe i przemarsze wojsk królewskich i prywatnych.

W okresie rozbiorów i niewoli

Po pierwszym rozbiore (1785 r.) rząd austriacki przeprowadził podział, w wyniku którego Tyczyn miał być podporządkowany tylko asesorowi względnie syndykowi. I tak miasto znalazło się w cyrkule rzeszowskim, który obejmował 78 mil kw., 16 miast i miasteczek, 369 wsi i 154 050 ludności. Był stolicą dominium Branickich, siedzibą sądu i władz. W 1790 r. Tyczyn liczył 1352 mieszkańców, w tym 375 Żydów i był ośrodkiem obejmującym 19 wsi.

W 1855 r. powstał w Tyczynie Urząd Powiatowy, naczelnikiem został Jan Dzbański. Wiek XIX był także okresem rozwoju handlu zbożem, bydłem, drzewem, mięsem. Oprócz rozwoju ekonomicznego należy odnotować, że w tym czasie miasto wyrosło na duży ośrodek inteligencji, stąd powszechny udział mieszkańców w kolejnych wystąpieniach przeciw zaborcom.

W czasie I wojny Tyczyn nie był objęty bezpośrednio działaniami wojennymi, choć był terenem ciągłych przemarszów wojsk. 23 września 1914 r. do miasta wkroczyły wojska rosyjskie, wyparte na krótko przez armię austriacką.

W czasach II Rzeczypospolitej

Ludność Tyczyna na wynosiła: w 1921 r. - 3095 osób, w 1931 r. - 3035,

Jak było 1990-1993...

Życie płynie

Gmina cierpi na chroniczny brak środków finansowych, a budżet w wysokości 6,6 miliarda zł pożerają w lwiej części płace dla nauczycieli i urzędników.... Potrzeb jest mnóstwo, jedna pilniejsza od drugiej. Miotają się więc radni coraz bardziej, bo i co tu powiedzieć ludziom na powtarzające się pytania o gaz, wodę, kanalizację, drogi, działki, mieszkania, etc.



Król Kazimierz Wielki

w 1939 r. - 3151 mieszkańców. Okoliczne wioski były przeludnione, przeważały gospodarstwa drobne, a miasto było dla mieszkańców gminy jedynie miejscem wymiany towarów na targach i jarmarkach. Ze względu na brak przemysłu z podtyczyńskich wsi wywożono się wielu służących i formali.

W mieście działało 14 zakładów, dziewięć zatrudniało 1-4 pracowników, największy - 25. Do najsłynniejszych wydarzeń z tamtego okresu należy zaliczyć 10-dniowy strajk chłopski, który rozpoczął się 16 sierpnia 1937 r.

W okresie okupacji

W mieście zapanowały rządy burmistrza Heucherta, który dla utrzymania ludności w strachu utworzył placówkę żandarmerii w Błażowej. Już w listopadzie 1939 r. rozpoczęto akcję niszczenia inteligencji i działaczy społecznych, tyczyńskich Żydów wywieziono do rzeszowskiego getta.

Ruch oporu był mocno inwigilowany, mimo to tyczyńskie AK przeprowadziło wiele udanych akcji, m.in. wyrok na burmistrzu, akcję „Wrzód” czy udział w planie „Burza”. Wyzwolenie miasta nastąpiło 30 lipca 1944 r. (jg)

Ważny chociażby Budziwój. Wioska ta od trzech lat ma gazociąg, który dotychczas nie został wypełniony gazem. Leżą sobie w ziemi rury i rdzewieją, a gazu jak nie było, tak nie ma.

Podobnie jest z wodą, drogami i kanalizacją. W gminie praktycznie nie ma wodociągów, co najwyżej małe, lokalne ujęcia.

Brak środków stawia też pod znakiem zapytania realizację przedsięwzięć drogowych. Obecnie nawozi się żwirem

ciąg dalszy na stronie 4

Jak było 1990 -1993...

Życie płynie

Ciąg dalszy ze strony 3

krótkie odcinki dróg w Białej, Matysówce, Hermanowej, Budziwoju, Kielnarowej i Borku Starym, wykonując także niezbędne roboty ziemne. Środki są więcej niż skromne... I tak łąta się dziury na każdym kroku, nie mogąc nawet dokończyć porozpoczynanych inwestycji. Mocno daje się też odczuć chociażby brak kanalizacji, której nie ma nawet Osiedle 600-lecia, czyli willowa dzielnica Tyczyzna...

*Nowiny z dnia 4 grudnia 1990 r.
"Jak życie płynie w Tyczyźnie?"*

Mieszkańcy miejscowości: Tyczyn, Budziwój, Matysówka, Hermanowa, Siedliska, Zarzeczce od wielu lat czekają na gaz - niczym na przysłowiowego Godota. Wydaje się, że uruchomienie gazociągu nastąpi niebawem, to znów sprawa odwleka się, a jej końca wciąż nie widać. Wymienione wsie stanęły „w kolejce po gaz” na początku 1983 r.

AZ z dnia 10 lipca 1991 r. „Matnia”

Woda dociera do miasta w kratkę. Kiedy zbliża się sobota, kobiety za-

czynają pranie w popłochu. Nigdy nie wiedzą czy zdążą zanim przestanie kapać z kranu. Zwykle przegrywają wyścig z czasem. Rodzina zadowolona się musi kanapką na obiad, pielęgniarka nie wykoną zastrzyku, stomatolog nie usunie zęba, o ubikacjach lepiej nie wspominać.

*Nowiny z dnia 3 października 1991 r.
„Posucha w Tyczyźnie”*

Do obywatela Tyczyzna telefonuje obywatel ze wsi niedaleko miasteczka Błażowa, ale zawsze wtedy, gdy jest upojony, więc ten z Tyczyzna pyta tego z Błażowej - czego do mnie telefonujesz tylko wtedy gdyś opity? A ten odpowiada, że tylko wtedy ma dość cierpliwości, żeby zмагаć się z techniką na korbkę.

*Nowiny z dnia 17-19 lipca 1992 r.
„Kablowanie na wsi”*

W Szkole Podstawowej w Tyczyźnie - nie warto zaglądać: dziury, rysy, płyty luszczącej się ze starości farby. W sportowych rozmiarów sali gimnastycznej pęcznieje parkiet, systematycznie podlewane wodą z nieszczelnych grzejników i przeciekającego dachu. Pozbawione kilku szyb okna ktoś zaklecił dyktą, ale i tak po sali hula wiatr. W szatniach obraz nędzy i rozpacz, za to magazynek sprzętu sportowego we wrześniu został odmalowany

przez... nauczyciela od wf. Pięć sprawnych piłek, przyrdzewiałe kule lekkoatletyczne, poprute dresy i kilka sanek, to praktycznie cały sprzęt sportowy do dyspozycji prawie 600 uczniów. Z wyjątkiem pustych półek i myszy w magazynku, nie ma już niczego innego. Na początku października odbyło się zebranie Prezydium Komitetu Rodzicielskiego. Rodzice poglądali się i zdziwili, że szkoła, do której uczęszczają ich dzieci „to taka ruina”.
*Nowiny z dn. 23-25 października 1992 r.
„Sposób na szkolną biedę”*

Z linii „26 P” przynajmniej dwie strony powinny być zadowolone. Władze Gminy Tyczyn, bo Szostkowie założyli, że nie będą korzystać z dotacji oraz pasażerowie, bilety bowiem miały być tańsze..... I rzeczywiście tak jest. Ponadto prywatni przewoźnicy... nie korzystali z gminnej subwencji, co wystarczy porównać z kwotą ponad 10 milionów miesięcznie, które gmina zmuszona była dołożyć do linii MPK „26”. - To korzyść nie tylko dla gminy ale i mieszkańców. Za pieniądze zaoszczędzone na subwencjach można zrobić kawałek drogi lub wodociągu, bądź przeznaczyć te pieniądze na zapomogi.

*AZ z dnia 23 lutego 1993 r.
„Łamanie monopolu”*

Proboszczowie parafii Tyczyn

1. ks. Andrzej 1438
2. ks. Szymon 1454
3. ks. Jan 1461
4. ks. Stanisław 1485
5. ks. Grzegorz 1550-1504
6. ks. Jan Orad 1530
7. ks. Mikołaj z Mielca - od 10 V 1534
8. ks. Paweł Tarło ze Szczekarzowic (obecnie wieś Tarłów w pow. lubelskim). W latach 1540-1542 proboszcz tyczyński (zrezygnował na rzecz następcy). Od 1561r. arcybiskup lwowski. Zmarł 11 stycznia 1565 r.
9. ks. Jakub Strykowski od XI 1542, po 12 latach zrezygnował na rzecz następcy,
10. ks. Walenty Szwieykowski, proboszcz od 24 VII 1555 do 1569 r.
11. ks. Marcin Ziemiński, 1569-1577
12. ks. Szymon Ostienski - bakalarz sztuk wyzwolonych, od 15 IV 1577, po dwóch latach zrezygnował
13. ks. Jan Pieczowski - bakalarz sztuk wyzwolonych, od 17 IX 1579
14. ks. Stanisław z Wyścicza,
15. ks. Wawrzyniec Lassota Luthory-

ski od 13 V 1591 był równocześnie proboszczem Borku Starego. Zmarł przed 6 III 1598. Od 3 IV 1598 do 1888 r. istniała unia parafialna, a proboszcz tyczyński miał tytuł prepozyta.

16. ks. Maciej Neapolitański - od 3 IV 1598, był pierwszym prepozytem tyczyńskim i proboszczem borkowskim.

17. ks. Jan Walerowski (bakalarz sztuk wyzwolonych i filozofii) od 16 IV 1608. Zmarł w roku 1640.

18. ks. Maciej Niwicki - kanonik kolegiaty jarosławskiej, prepozyt tyczyński od 12 IX 1640. Zmarł w 1684 r., pochowany w kościele oo. Dominikanów w Borku Starym (był fundatorem klasztoru).

19. ks. Jan Kazimierz de Alten Bokum - poseł w Rzymie, kanonik gnieźnieński, krakowski, warszawski, proboszcz w Rzeszowie. Od 1680 do 1685 proboszcz w Tyczyźnie, a później w Błażowej. Od 1698 sekretarz koronny, później podkanclerz koronny. Od 1701 r. biskup przemyski, a od 1719 biskup chełmiński. Zmarł nagłe w 1721 r., w wieku lat 53.



ks. Jan Bokum

20. ks. Augustyn Berwicz - kanonik lwowski, kanclerz warszawski, od 31 V 1686 proboszcz tyczyński.

21. ks. Kazimierz Aleksander Telecki - kanonik chełmiński, od 31 I 1701 proboszcz tyczyński,

22. ks. Szymon Antoni Mokrzecki - kanonik smoleński, wileński, dziekan podlaski. Od 1703 proboszcz tyczyński przez 20 lat. Zmarł 13 IV 1723 w wieku 58 lat.

23. **ks. Walerian Węchalski** - kanonik kijowski, od 1707 proboszcz w Słocinie, poświęcił nowo wybudowaną, do dziś stojącą murowaną kaplicę św. M. Magdaleny w Malawie. Od 12 V 1723 proboszcz tyczyński. Zmarł 31 VII 1734.

24. **ks. Antoni Szymon de Kiejstut Gedymin** - kanonik lwowski, dziekan, oficjał i wikariusz generalny kamieniecki. Od 1737 prepozyt tyczyński. Zmarł w Lublinie 4 X 1751 w czasie pełnienia obowiązków w Trybunale Królestwa i tamże pochowany u ks. Jezuitów.

25. **ks. Szymon Słomiński** - od 26 V 1742 proboszcz w Lubeni, w roku 1745 był dziekanem rzeszowskim, a od 4 II 1752 proboszcz tyczyński i równocześnie od 21 III 1755 proboszcz w Słocinie. Zmarł 20 IV 1770 r.

26. **ks. Antoni Waclaw Betański** ur. w Pradze w 1714 r., wychowawca synów cesarzowej Austrii Marii Teresy. Od 1 I 1760 proboszcz w Słocinie, od 18 V 1770 w Tyczynie. Administrator dóbr rodziny



ks. Antoni Betański

Branickich, opiekował się szkołą trywialną w Tyczynie. Od 1780 zarządca dóbr przemyskiego biskupa. 19 VIII 1781 został biskupem przemyskim, proboszczem tyczyńskim był do 3 III 1783. Był pierwszym rektorem Uniwersytetu Lwowskiego. Zmarł 21 I 1786 w Brzozowie.

27. **ks. Sebastian Pysiewicz** - kanonik przemyski, dziekan rzeszowski. Od 1783 był prepozytem tyczyńskim przez 38 lat. Zmarł 29 VIII 1821.

28. **ks. Kwirinus Domaradzki** - proboszcz w Mszanie, w latach 1822-1828 prepozyt tyczyński.

29. **ks. Andrzej Kurowski** ur. 1788. W latach 1828-1830 prepozyt tyczyński, później proboszcz w Słocinie.

30. **ks. Leopold Olcynghier** ur. w 1805 w Tyczynie, święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1828. Przez rok był katechetą

gimnazjalnym w Rzeszowie, później prefektem studiów w Seminarium Diecezjalnym w Przemyślu. Od 1830 r. zarządzał parafią w Kraczkowej i równocześnie w Krzemienicy. Od 2 lipca 1831 objął zarząd parafii Tyczyn, od 7 XII 1834 - prepozyturę tyczyńską. Założył m.in.



ks. Leopold Olcynghier

Bractwo Trzeźwości, Bractwo Św. Trójcy. Był dziekanem rzeszowskim przez 42 lata ((21 X 1840 - 2 I 1883). W Tyczynie pozostał do śmierci, 30 V 1884.

31. **ks. Władysław Cymbul** ur. 1843, święcenia przyjął w 1867. Był delegatem biskupa w Okręgowej Radzie Szkolnej w Przemyślu, prezesem Stowarzyszenia Urzędników, członkiem Rady Powiatowej i Miejskiej w Przemyślu, dyrektorem przemyskiej Kasy Oszczędności, prezesem Towarzystwa Pomocy Naukowej. Od 30 XI 1884 proboszcz tyczyński. Przeprowadził remont plebanii, wikarówki, postawił nową organistówkę, przebudował gruntownie kościół (m.in. postawił dwa nowe ołtarze: św. Józefa - ufundowany przez Ludwika hr. Wodzickiego, i Matki Boskiej - ufundowany przez siebie w 25-lecie kapłaństwa). Trochę się o Dom Ubogich i kościół św. Krzyża oraz powiększył cmentarz parafialny. Zmarł 14 XII 1894.

32. **ks. Rajmund Knendich** ur. 28 IX 1865 w Tarnowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1891 r. Wikariuszem był w Słocinie, Przemyślu, a probostwo w Tyczynie otrzymał 11 VI 1895. Kanonikiem został 28 II 1901, po utworzeniu w 1910 r. dekanatu tyczyńskiego - wicedziekanem. Zmarł 22 V 1918 w Krakowie.

33. **ks. Franciszek Wolski** ur. 12 VIII 1880 w Jaśle, święcenia kapłańskie otrzymał 26 VI 1904. Wikariuszem był w Gorlicach, Pysznicy, Przemyślu. Od 1 XII 1918 proboszcz tyczyński. Zorganizował



ks. Franciszek Wolski

w parafii m.in. Akcją Katolicką, Bractwo Różańcowe. Zmarł 13 III 1960.

34. **ks. Stanisław Bąk** ur. 17 IX 1908 w Czelatycach k. Jarosławia, święcenia kapłańskie otrzymał 24 VI 1934. Wikariuszem był w Niewodnej, Dzikowcu, Ranizów-Mazury, proboszczem w Mazurach - budował i poświęcił kościół w czasie II wojny. Żołnierz AK i WiN, więzień komunizmu. Później wikariusz w Hyżnem i proboszcz w Samokleskach, od 1 VI 1960 w Tyczynie. Przeprowadził gruntowny remont kościoła, plebanii, wikarówki w Tyczynie, rozpoczął budowę kościoła w Hermanowej i nowej plebanii w Tyczynie. Zmarł 29 X 1983.

35. **ks. Stanisław Król** ur. w 1930, święcenia przyjął w 1956 r. Wikariuszem był w Wysokiej Strzyżowskiej, Markowej, Żurawicy, a proboszczem w Sieteszy, Lubeni - wybudował kościół w Zarzeczcu i Siedliskach oraz plebanie i kaplicę cmentarną w Lubeni. Od 1983 był proboszczem tyczyńskim, dokończył budowę kościoła w Hermanowej i plebanii w Tyczynie, wybudował kościół w Kielnarowej, Dom Parafialny w Tyczynie, kierował modernizacją i remontem Rezydencji Biskupiej w Rzeszowie oraz budową jubileuszowego pomnika 2000-lecie Statu Chrystusa w Tyczynie, której był fundatorem. Zmarł 3 IX 2000.

36. **ks. Franciszek Kwolek** ur. 10 II 1951, święcenia - 27 VI 1976. Wikariusz w Trzciny, Górnice, Jaśle, proboszcz w Lipie, Woli Rafałowskiej, od 22 VIII 1999 w Tyczynie. Pracował w Kurii Diecezjalnej, był odpowiedzialny za Ośrodki Oazowe w Diecezji. Zmarł 9 II 2003.

37. **ks. Józef Stanowski** proboszcz od 2 marca 2003.

Oprac. Krystyna Knutel

Mieszkamy w Europie

Mieszkamy w Europie - to fakt, który już po raz drugi potwierdzili uczniowie z tyczyńskiego gimnazjum podczas konkursu pod tym samym tytułem. Jesienią każda klasa spośród wszystkich państw Unii Europejskiej wylosowała jeden kraj.

W pierwszej części konkursu, klasy przygotowały prezentacje państw na scenie. Mieliśmy okazję zapoznać się z królową Anglii Elżbietą II, hiszpańskim matadorem oraz Zeusem i jego „świętą”. Chwile grozy przeżyliśmy podczas napadu na fińskiego Mikołaja. Uczestniczyliśmy również w rozprawie sądowej, podczas której oskarżonym był Gargamel ze znanej belgijskiej bajki „Smerfy”. Oglądaliśmy tańce narodowe tj. pasodoble, walc wiedeński i zorbę. Wszystkie występy przeplatały prezentacje multimedialne, piękne i ciekawe stroje oraz muzyka ze wszystkich zakątków Europy, a w szczególności popularna ostatnio czeska piosenka „Jožin z Bažin”.



Druga część konkursu obejmowała przygotowanie stoiska prezentowanego państwa. Już dzień przed finałem, uczniowie wraz z wychowawcami i rodzicami uwijali się jak w mrowisku. Pomysłów nie było końca. W późnych godzinach popołudniowych, hala sportowa Gimnazjum wyglądała jak wystawa EXPO 2008. Na stoiskach oprócz ważnych informacji o krajach znalazły się też mapy, widokówki, plakaty i różnego rodzaju przedmioty charakterystyczne dla prezentowanego państwa. Nad wszystkimi unosiła się smakowita woń przygotowanych potraw kulinarnych oraz ciast i innych smakołyków. Komisja konkursowa skrupulatnie oceniła wszystkie klasy.

A oto wyniki: I miejsce **kl. IIE (Finlandia) i kl. I F (Hiszpania) - po 50 punktów**, II m. kl. II F (Austria) pkt. 49, III m. kl. IIG (Czechy) pkt - 48, IV m. kl. IE (W. Brytania) pkt - 44, V m. kl. IG (Szwecja) i kl. IIIA (Belgia) po 42 punkty,



VI m. kl. IID (Portugalia) pkt - 40, VII m. kl. IIIC (Cypr) i kl. IIIG po 39 punktów, VIII m. kl. IIIE (Dania) pkt 37, IX m. kl. IIA (Łotwa) i kl. IIC (Niemcy) po 36 punktów, 10 m. kl. IIB (Francja) pkt - 31, XI m. kl. IA (Słowacja) pkt - 29, XII m. kl. IC (Irlandia) pkt 28, XIII m. (Holandia) i kl. I D (Włochy) po 23 punkty, XIV m. kl. IIIF (Estonia) pkt 22, XV m. kl. IIIB (Litwa) pkt 21, XVI m. kl. IID (Węgry) pkt 16.



A było o co walczyć. Nagrodą dla klas, które zajęły pierwsze miejsca jest wycieczka edukacyjna do Kazimierza nad Wisłą, II m. - wycieczka edukacyjna do Sandomierza, III m - do Łańcuta. Komisja przyznała również nagrody specjalne: w kat. prezentacje multimedialne nagrody otrzymali: **Paulina Baran, Jakub Staniak, Mariusz Czlonka, Iona Smalarz, Ewa Kurosz**; w kat. plastycznej (rysunek Pałacu Schönbrunn) - **Tomasz Baran**; w kat. najbardziej oryginalne stoisko - **kl. 2A** - wycieczka do skansenu w Sanoku.

Czas intensywnej i ciężkiej pracy uczniów i wychowawców został wynagrodzony. Szkoda tylko, że miejsc na podium jest tak mało. Fantastyczne i ciekawe pomysły, a przy tym dobra zabawa - to atmosfera konkursu „Mieszkamy w Europie”. Nie można oczywiście pominąć wspaniałych rodziców, którzy z wielkim zaangażowaniem pomagali swoim pociechom. Byli autorami wszystkich potraw, ciast i specjalów kulinarnych z całej Europy. Chętnie służyli pomocą w przygotowywaniu strojów i dekoracji. Wychowawcy cieszą się, że nie są sami, że mogą liczyć na pomoc i współpracę.

Do zobaczenia za rok!

Małgorzata Kędzierska

Zmagania językowe

Wer fremde Sprachen nicht kennt, wei? auch nichts von seiner eigenen... to motto drugiej edycji Konkursu Recytacji Prozy i Poezji Niemieckojęzycznej Szkół Doliny Strugu. Celem konkursu jest promocja młodych talentów oraz języka niemieckiego. W tym roku konkurs odbył się pod patronatem Honorowego Konsula Republiki Federalnej Niemiec w Rzeszowie **pana Adama Gajdka**, który wyraził ogromne zadowolenie, że nasza szkoła w tak ciekawy sposób promuje język zachodnich sąsiadów.

Do konkursu zgłosiły się wszystkie gimnazja Doliny Strugu (publiczne w Hyżnem, Chmielniku, Błażowej, Tyczynie i społeczne w Chmielniku). Młodzież prezentowała przy-



Przemawia Konsul Adam Gajdek



Warsztaty z gościem z Niemiec

gotowane przez siebie utwory w dwóch kategoriach: recytacji i śpiewu: prozy i poezji.

Zmagania uczestników oceniali jury: **M. Pisarek** - dyrektor Germanitasu i pracownik URz, **Tomasz Czarnota** przedstawiciel PWN i lektor j. niemieckiego, pan **Ulrich Klein** - gość z Niemiec, **Alicja Kustra** dyrektor Biblioteki w Tyczynie.

Po prezentacjach zgromadzona w naszym gimnazjum młodzież wraz z opiekunami wzięła udział w krótkich warsztatach muzycznych prowadzonych przez pana Ulricha Kleina. Ta niecodzienna okazja konwersacji z „prawdziwym” Niemcem była dla młodzieży wielką frajdą.

Nagrody ufundowane przez: Ambasadę Republiki Federalnej Niemiec w Warszawie, Goethe-Institut w Krakowie, Salonik Multimedialny Kolporter i Germanitas-szkoła językowa w Rzeszowie, zostały wręczone przez Konsula Gajdka.



Anna Bembenik i Katarzyna Kawalec (Tyczyn)
- II miejsce (śpiew)



Artur Zawora (Hyżne) I miejsce (śpiew)

Laureatami tegorocznej edycji konkursu zostali: **Artur Zawora** (Hyżne) - I m. (śpiew) i kurs języka niemieckiego ufundowany przez Germanitas, **Anna Bembenik** i **Katarzyna Kawalec** (Tyczyn) - II m. (śpiew), **Aneta Nurcek** (Chmielnik) - III m. (śpiew), **Agnieszka Pietras** (Hyżne) - III m. (śpiew), **Karol Jaworski** (Chmielnik) - I m. (recytacja), **Dominika Szczypek** (Chmielnik) - II m. (recytacja), **Klaudia Kaszela** (Chmielnik) - II m. (recytacja), **Jakub Dzierżak** (Chmielnik) - III m. (recytacja).

mgr Joanna Pawlak

**Burmistrz Tyczyna
Kazimierz Szczepański**
przyjmuje mieszkańców gminy i interesantów
w każdy poniedziałek
w godz. 8.00-15.00 (I piętro)

Przypominamy, że

15 marca upływa termin płatności

> I raty podatku rolnego

> I raty podatku od nieruchomości

Podatek opłacać można:

> u sołtysów,

> w kasie UM Tyczyn, w godz. 8.00-12.30; 13.30-15.30,

> na konto Gminy Tyczyn

nr 64 9164 0008 2001 0000 0286 0015.

Wymiary podatkowe z miasta Tyczyna są do odebrania w kasie Urzędu Miejskiego.

W krainie bajek

19 lutego br. gościem dzieci w Budziwoju i Borku Starym była **Pani Lidia Miś**, autorka książeczek dla najmłodszych czytelników. Jej bajka „Odwiedzając czarownicę” uznana została w 2004 r. za najlepszy prozatorski debiut Podkarpacia. Oto krótka rozmowa z Panią Lidią Miś.

> **Wydała Pani kilka bajek dla dzieci. Jakie były początki?**

- Wszystko zaczęło się, gdy byłam małą dziewczynką. Dużo wtedy czytałam, pociągał mnie świat fantazji, dobrych bohaterów. Uwielbiałam opowieści mojego dziadka, szczególnie te o Biblii. Opowieści i przeczytane bajki sprawiły, że zapragnęłam pisać, miałam wtedy chyba 10 lat. Napisałam kilka opowiadań, kupowałam w sklepach łam pisać, miałam wtedy chyba 10 lat. Napisałam kilka opowiadań, kupowałam w sklepach czcionki, aby z nich drukować moje bajki. Praca była bardzo trudna, szybko zrozumiałam, że sama sobie nie poradzę. Moje opowiadania na wiele lat zamknęłam w szufladzie. Później, kiedy pojawiły się dzieci stwierdziłam, że pora wrócić do pisania. Znalazł się też wydawca, który uwierzył, że moje bajki zainteresują dzieci.

> **Dlaczego pisze Pani głównie dla dzieci?**

- Są dwie tego przyczyny. Pierwsza z nich to fakt, że od kilku lat jestem mamą. Druga to moje zainteresowanie światem fantazji. Dziecięcy odbiorca jest bardzo wymagający. Dzieci nie da się oszukać, nie lubią fałszu, są dociekliwe, a postacie muszą budzić ich ciekawość. Pisanie bajek dla dzieci traktuję jak wyzwanie, ale jest to także doskonała zabawa, bo pisząc bajki, sama czuję się jak dziecko. To bardzo przyjemne uczucie.

> **Jest Pani w trakcie pisania powieści dla dorosłego czytelnika, praca ta trwa już kilka lat, dlaczego tak długo?**

- Brakuje mi czasu, ale mogę obiecać, że już niedługo książka się ukaże. Pracuję nie tylko nad powieścią dla dorosłych (tytuł „Męski punkt widzenia”, fragmenty można przeczytać na mojej stronie internetowej), ale także nad kolejną książką dla dzieci, której bohaterami są elfy.

> **Proszę opowiedzieć o swoich pasjach i zainteresowaniach.**

- Od wielu już lat interesuje mnie kultura wczesnego średniowiecza, życie Celtów, Słowian, Wikingów. Ich obrzędy i obyczaje. Zbieram też wszelką dostępną literaturę na ten temat, biorę udział w turniejach rycerskich i festiwalach dawnych kultur. To bardzo ciekawe doświadczenia, a zarazem świetny sposób na spędzanie czasu. Polecam go wszystkim.

Z Lidią Miś rozmawiała Alicja Kustra

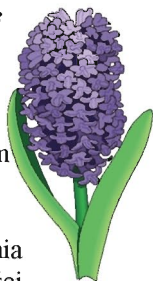
Dla WSZYSTKICH PAŃ z Kielnarowej
najlepsze życzenia z okazji
DNIA KOBIET

składają
Członkowie Rady Sołeckiej wraz z Sołtysem



Uśmiechu, zadowolenia
i wszelkiej pomyślności
z okazji **Dnia Kobiet**
wszystkim mieszkankom
wsi Kielnarowa

składają radni
Wacław Ciura i Janusz Płodzień



Uczniowie kl. Ia Szkoły Podstawowej w Budziwoju (wychowawczynie - Joanna Nowak) prezentują inscenizację fragmentu bajki Lidii Miś pt. „Odwiedzając czarownicę”.



Dzieci z Klubu Książki w Budziwoju (opiekun Aldona Wiśniowska), wręczają Autorce własne propozycje zakończenia nowej książki



Lidia Miś w otoczeniu dzieci ze Szkoły w Borku Starym

**Miejska i Gminna Biblioteka
Publiczna w Tyczynie**
przypomina Czytelnikom o terminowym
zwrocie książek.

Termin wypożyczenia książek wynosi 4 tygodnie.

Polubiłem Tyczyn

Gdy podniosłem słuchawkę telefonu, ciepłym męskim głosem przedstawił się Pan Kazimierz Szczepański, burmistrz Tycyzna. Byłem nieco zdumiony, jako że nigdy nie byłem w Tycyzynie, a nawet - przepraszam - nie wiedziałem gdzie go szukać na mapie Polski. Jednak już wkrótce dowiedziałem się, że to Redaktor Naczelny Wydawnictwa Bellona, zarekomendował mnie jako potencjalnego wykonawcę pewnego założenia graficznego ku ozdobie jubileuszowych obchodów założenia miasta Tycyzna.

Po krótkim i rzeczowym omówieniu założeń wstępnych, mogłem przystąpić do pracy. Wykonałem zgodnie z umową trzy szkice, w tym widok Tycyzna z XV wieku i... Okazało się niestety, że nie wykazałem się wystarczają-

ją starannością a przedstawiony obraz nie odzwierciedla rzeczywistego Tycyzna sprzed wieków wobec zachowanych map. Kolejne konsultacje z Panem Burmistrzem, jego zasoby wiedzy o ulubionym mieście, pozwoliły na usunięcie kolejnych niedostatków, prowadząc nie bez trudności do wizerunku końcowego, wieńcząc kilkumiesięczną pracę. Warto dodać, że materiały przygotowane przez Pana Burmistrza i jego współpracowników były możliwie kompletne i wyczerpujące wiedzę o dawnym Tycyzynie.

Dlaczego ośmieliłem się podjąć wykonanie tej nietłowej pracy? Otóż od wielu lat zajmuję się ilustracją książkową, w tym cyklu historycznego, Tak żyli ludzie w dawnej Polsce (Wydawnictwo Dolnośląskie), oraz wielu innych

książek dla dzieci i młodzieży. Niektóre z nich są opatrzone zarówno moim tekstem jak i ilustracjami.

Od wielu lat jestem nauczycielem, a ostatnio nauczycielem akademickim, co wiąże się z intensywną pracą naukową. Z upodobania zajmowałem się historią, choć zawodowo zainteresowania są odmienne, jestem bowiem doktorem literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego.

Spotkanie Pana Burmistrza - jak powiadam w teleobecności - było dla mnie niezwykle miłe i pouczające, do prawdy był to zaszczyt, że mogłem poznać kogoś o takim uroku i erudycji.

Tycyznianom Burmistrza gratuluje!

Z wyrazami wielkiego szacunku

Bolesław Kasza

Bielsko, Skoczów, 5 marca 2008



Dzień targowy w średniowiecznym Tycyzynie. Rys. Bolesław Kasza



1450



Akt założenia Miasta Tycyna

Niepołomice, 14 marca 1368

W imię Pana Amen. My, Kazimierz, z łaski Pana Król Polski, a także pan i dziedzic ziem: Krakowa, Sandomierza, Sieradza, Łęczycy, Kujaw, Pomorza i Rusi. Na wieczną rzecz pamięć wszystkich tak obecnych, jak i przyszłych, obecnym aktem oznajmiamy:

Pragnąc zwiększyć korzyści naszego państwa w powiecie sanockim przez powstanie nowego miasta, gospodarnemu mężowi Bertoldowi, zwanemu Tycznem, dajemy od zaraz swobodną władzę założenia (locandi) nowego miasta na Prawie Niemieckim Magdeburskim, jakim się rządzi nasze miasto Sanok. Ma ono powstać w naszym lesie przy rzece Biała blisko starej wsi o tej samej nazwie i ma się mieścić w granicach 112 łanów frankońskich. Z racji lokacji temu Bertoldowi darowaliśmy wójtostwo miasta, z łaski przyznając temu wójtostwu sześć łanów wolnych, wszelkie zbudowane przez samego wójta rzeźnie-jatki, kramy piekarni, sklepy sukiennicze, warsztaty szewskie, jedną łaźnię w samym mieście, które chcemy, żeby odtąd potocznie zwało się Tyczyn. Ponadto 6/10 z podatku i 3/10 z każdej rozprawy sądowniczej. I także oprócz miasta wszelkie młyny, jakie w jego granicach może zbudować. Te wszystkie... Bertold - wójt wraz ze swoimi potomnymi, z wyjątkiem niżej opisanego obowiązku, na zawsze w sposób wolny będzie trzymał i spokojnie posiadał.

Obywatelom zaś owego miasta przyznajemy i darujemy na zawsze wszystkie sklepy-kramy kupców wraz z troską o ucześciwą wagę i sklep detalicznej sprzedaży płótna, a także wszystkie osiedla-zagrody, które byłyby tam zbudowane wokół zwartego skupiska rzeczzonego miasta. Z tym zastrzeżeniem, że od tych wspomnianych osiedli-zagród zawsze będą wyznaczać 3/10 swojemu wójtowi i jego potomnym, pozostałą zaś część podatku z wyżej wymienionych sami obywatele swobodnie mogą obrócić na ulepszenie swojego miasta.

Ponadto wyznaczamy na budowę kościoła, który ma być tamże wzniesiony, dwa wolne łany, a na wspólne państwiska także cztery łany wolne. Wójtowi nakładamy taki obowiązek, mianowicie wójt i jego następcy, z racji wójtostwa, po latach spokojnej wolności, należycie uzbrojeni we włócznię i kuszę mają stawić się na wszelką wyprawę, zaś rolnicy będą obowiązani świadczyć i dawać z każdego łanu co roku w święto świętego Marcina połowę marki groszy czy też bieżącej monety nam i naszym następcom w charakterze podatku, a jako dziesięcinę dwa skojce temu, komu z prawa powinni płacić, zaś dla plebana na rzecz mszy odprawianych w samym mieście w odpowiednim czasie mają dawać jedną miarę pszenicy i drugą owsa.

Do tego znosimy obowiązujące dotychczas wszystkich mieszkańców tego miasta wszelkie Prawa Polskie, prawidła i zwyczaje, wszelkie polskie publiczne świadczenia i powinności, które zwykły przeszkadzać w stosowaniu Prawa Niemieckiego.

Następnie uwalniamy... wójta Bertolda i jego następców, rodziny, obywateli, kmieci oraz wszelkich bądź mieszkańców należących do grona samego miasta, spod władzy i jurysdykcji wszystkich wojewodów, kasztelanów, sędziów i urzędników naszego królestwa, i to aż tak, że obywatele i inni mieszkańcy przed zgoła nikim innym nie będą sądownie odpowiadać, jak tylko, zgodnie z Prawem Niemieckim, przed swoim wójtem: czy to są sprawy wielkie, czy małe: kradzieży, przelania krwi, zabójstwa, podpalenia i wszelkie inne. Natomiast wójt i jego potomni oraz następcy nie będą inaczej sądzeni, jak tylko przez nas lub przez nasz sąd generalny, albo także przez naszego kapitana do tego wyznaczonego, byleby jednak zostali wezwani do stawienia się przed sądem listem z naszą królewską pieczęcią. Dopiero wtedy, na mocy przysługującego im prawa, wójt, jego potomni i następcy, są obowiązani do odpowiadania sądownie na skargę stron przeciw niemu wniesioną. Zaś w jakichkolwiek sprawach zabójstwa i kryminalnych wójtowi dajemy pełną i wszechstronną władzę sądenia, wydawania wyroku i karania według tego, co samo Prawo Niemieckie wymaga: nawet samego wójtostwa sprzedania, darowania i zamiany oraz swobodnie według swojej i swoich następców woli z jakiegokolwiek tytułu zmiany właściciela. Na świadectwo tej rzeczy, na oczach obecnych, zawieszono naszą pieczęć.

Działo się to w Niepołomicach we wtorek po dniu błogosławionego Grzegorza papieża w roku Pańskim tysiąc trzysta sześćdziesiątym ósmym, w obecności świadków: Piotra - Kapitana Sanockiego, przedborskiego podstolego, Andrzeja - zwanego Latała i Mikołaja - zwanego Morka oraz wielu innych godnych wiary.

Dano przez ręce czcigodnego męża pana Janka z Czarnkowa - Archidiakona Kościoła Gnieźnieńskiego i Wicekanclerza Królestwa Polskiego.

Napisano przez Mikołaja Czecha, notariusza naszego dworu, Kanonika Kościoła Wiślickiego.

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. 1, Kraków 1876, wyd. Fr. Piekosiński, s. 350 - 351, nr 294.

Akapity i większość znaków pisarskich, dla przejrzystości tekstu, dał tłumacz

O. Pius Belch OP

Borek Stary 29 IV 2004

O. Pius M. Belch (3 IV 1916 - 26 II 2008)

Przez wiele lat, każdy kto nawiedzał Sanktuarium Matki Bożej w Borku Starym mógł spotkać w kościele czy gdzieś na ścieżkach wzgórza, wędrującego w białym habicie i słomkowym kapeluszu, z laską w ręku niemłodego już O. Piusa Belcha. Zawsze był gotowy do oprowadzenia Pielgrzymów po Sanktuarium. On na nich niemal czekał, by przekazać bardzo szczegółowo historię tego miejsca. A znał ją dokładnie; przeszperał wiele archiwaliów, przetłumaczył z języka łacińskiego wiele dokumentów z historii Sanktuarium. Opowiadania jego były bardzo interesujące, żywe, przeplatane wieloma anegdotami także i z własnego życia.

Na Jasnej Górze Różańcowej w Borku Starym O. Pius przeżył ponad 21 lat. Kiedy tu przyszedł, wydawało mu się, że tutaj w pustelni, z dala od ludzi nie będzie miał kontaktu ze światem; nawet obawiał się takiego stylu życia. Ale szybko okazało się, że nie tylko dorośli, ale także gromada miejscowych dzieci i młodzieży zaczęli gromadzić się przy nim, by słuchać jego opowieści. A ciekawie opo-

wiadał nie tylko o historii Sanktuarium. Mówił też o nowych dokumentach Kościoła Katolickiego, ale i o etnografii czy botanice, kiedy prowadząc dzieci po wzgórzu uczył nazw kwitnących roślin. Interesowało go dosłownie wszystko i taką zdobytą wiedzę chciał wszystkim przekazać. A miał co przekazywać, bo życie jego było dość długie i doświadczeń życiowych nabył także wiele.

O. Pius, Franciszek Belch urodził się 3 kwietnia 1916 r. w Sobniowie, w parafii Jasło. Szkołę powszechną skończył w Sobniowie, pierwsze klasy gimnazjalne zaliczył w Jasle, a później przeniósł się do Żółkwi pod Lwowem, gdzie w 1935 zdał maturę. Nowicjat w zakonie dominikanów odbył w Krakowie, a później studia - we Lwowie, w Warszawie i w Krakowie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1941 r. W roku 1943 O. Pius rozpoczął pracę duszpasterską w Czortkowie (obecnie Ukraina). Czortkowski klasztor w 1941 r. przeżył tragedię - wszystkich zakonników zamordowano, a budynki klasztorne spalono. O. Pius niósł posługę duszpasterską mieszkającym tam wiernym, uczył też w tajnym gimnazjum w Czortkowie. W 1944 r. został przeniesiony do Krakowa i rozpoczął pracę profesora w naszym zakonnym Seminarium

Lata 50-te i 60-te spędził kolejno: w Prudniku na Dolnym Śląsku, w Jarosławiu i w Tarnobrzegu. Wszędzie był duszpasterzem i katechetą młodzieży. Wtedy O. Pius rozpoczął pracę nad przekładem z łaciny na język polski „Summy” św. Tomasa z Akwinu (na 34 tomy tego dzieła przetłumaczył 14). Tę pracę naukową kontynuował także będąc w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Sobótce koło Wrocławia.

Nie zaprzestał O. Pius badań naukowych i tłumaczeń, gdy we wrześniu 1986 r. osiadł w Borku Starym. Wtedy obchodził 50-tą rocznicę złożenia pierwszych ślubów w Zakonie Dominikanów. W Borku przeżył ponad 21 lat. Cieszył się nowymi możliwościami wykorzystywania zdobyczy nauki; mając 80 lat. Zaczął uczyć się posługiwania komputerem. I poszło mu to doskonale. Do końca życia doskonale serfował po internecie, utrzymywał meilowy kontakt z wieloma ludźmi w kraju i za granicą; był na bieżąco we wszystkich sprawach Kościoła i polityki. Dzięki łączności telefonicznej utrzymywał także żywy kontakt z wieloma mieszkańcami Borku Starego i okolicznych miejscowości. Ostatnie trzy lata był już „więźniem klasztoru” - trudności w chodzeniu sprawiły, że mógł poruszać się tylko z chodzikiem po korytarzu klasztornym; nie wychodził na zewnątrz, ale jeszcze często stawał w oknie i ze znanymi sobie ludźmi rozmawiał.

Ostatnie dwa tygodnie swojego życia spędził w Wojewódzkim Szpitalu Nr 2 w Rzeszowie pod troskliwą opieką le-



karzy i pielęgniarek. Niestety, „wypalały się” już wszystkie organy 92-letniego człowieka. We wtorek, 26 lutego 2008 roku o godzinie 17.05, gdy w kościele w Borku Starym współbracia w czasie mszy świętej modlili się o miłosierdzie Boże dla O. Piusa, On odchodził do Domu Ojca.

Piątek, 29 lutego 2008 r. dla mieszkańców Borku Starego i okolicznych miejscowości pozostanie w pamięci jako dzień żałoby po śmierci niezapomnianej pamięci O. Piusa Belcha, dominikanina. Kilka minut po godzinie 9 rozkołysały się dzwony w Sanktuarium Matki Bożej oznajmiając, że przywiezione zostało w trumnie ciało O. Piusa. Obecni w klasztorze współbracia wraz z tymi, którzy już z innych klasztorów dotarli do Borku Starego odmówili w kościele przy trumnie część brewiarza modląc się za Zmarłego. W miarę upływu czasu do kościoła przychodziło coraz więcej tych, którzy swoją modlitwą

i obecnością chcieli wyrazić wdzięczność wobec żeganego O. Piusa. O godz. 10.00 wierni odśpiewali Koronkę do Bożego Miłosierdzia, a pół godziny później odmówili różaniec.

Punktualnie o godz. 11.00 rozpoczęła się koncelebrowana przez ponad 40. kapłanów Msza św. pogrzebowa, której przewodniczył **ks. bp Adam Szal** z Przemysła. We wstępie do Mszy św. Ksiądz Biskup podkreślił, że dziś dziękujemy Panu



Bogu za dar życia 73-letniego zakonnego i 67-letniego kapłańskiego O. Piusa. W homilii, **O. Stanisław Obara**, poprzedni przeor, podkreślił sylwetkę O. Piusa jako człowieka kochającego Kościół, Zakon, Polskę i drugiego człowieka. Mszę św. koncelebrowali kapłani z Archidiecezji Przemyskiej, Diecezji Rzeszowskiej i Archidiecezji Wrocławskiej. Ołtarz otoczyli także przedstawiciele Zakonu OO. Bernardynów i Zgromadzenia Księża Misjonarzy Saletynów. Koncelebrowali też współpracownicy dominikanie przybyli z Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Rzeszowa, Tarnobrzega, Gidel i Jarosławia. Wśród licznie zgromadzonych wiernych były Siostry ze Zgromadzenia Służebniczek Starowiejskich, w którym od wielu lat zakonnicą jest jedyna żyjąca jeszcze **rodzona siostra O. Piusa. S. Gertruda**, niestety, ze względu na swój wiek (94 lata) nie mogła już uczestniczyć w pogrzebie. Licznie natomiast zgromadzili się **krewni** nie tylko z Polski, ale z Niemiec, Holandii i Anglii. Środowisko naukowe reprezentował wykładowca UKSW **prof. dr hab. Artur Andrzejuk**. Nie zabrakło na pogrzebie **Przyjaciół i Znajomych** O. Piusa dziś sprawujących różne Władze i reprezentujących różne Urzędy. Trumnę otoczyli także **sąsiedzi, ministrowie i wielu mieszkańców** Borku Starego oraz okolicy.

Na zakończenie Mszy św. w imieniu Rodziny podziękował wszystkim krewnym Zmarłego **ks. dr hab. Kazimierz Belch**. Miejscowy proboszcz **ks. Pralat Adam Pietrucha** w imieniu kapłanów podziękował O. Piusowi za wieloletnią kapłańską posługę wobec nich. Socjusz Prowincjała Dominikanów, **O. Andrzej Konopka** z Wrocławia w imieniu Prowincji wyraził wdzięczność Ks. Biskupowi i kapłanom oraz wier-



nym za uczestniczenie w żałobnym pożegnaniu. Na końcu Przeor O. Roman Bakalarz przekazał wyrazy wdzięczności wobec wszystkich uczestniczących. Dziękował Rodzinie Zmarłego O. Piusa za klimat wiary rodzinnego domu, z którego Bóg powołał czterech braci i jedną siostrę do życia kapłańskiego i zakonnego. Podziękował wszystkim Przyjaciołom obecnym na pogrzebie. Słowa wdzięczności skierował do przedstawicieli świata nauki związanych z uniwersytetami świeckimi i kościelnymi, podziękował **Burmistrzowi Tyczyna Kazimierzowi Szczepańskiemu** i przedstawicielom Redakcji „Głosu Tyczyna”, z którą przez wiele lat współpracował, a także Urzędowi

Ochrony Zabytków z Rzeszowa z **Dyrektorem Zbigniewem Juchą** na czele. Szczególne słowa wdzięczności skierował do **zespołu lekarzy i pielęgniarek** od Ośrodka Zdrowia w Borku Starym do Szpitala Wojewódzkiego Nr 2 w Rzeszowie na czele z **Ordynatorem, prof. dr hab. Markiem Grzywą** za ofiarą pomoc w leczeniu O. Piusa. Na zakończenie **Panowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Borku Starego** użyczyli swoich ramion i ponieśli trumnę z ciałem O. Piusa na przyklasztorny cmentarz obok kaplicy Św. Anny. Tam po odprawieniu przepisanych modlitw przy śpiewie pieśni „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia”, ciało O. Piusa zostało pochowane w grobie.



A my, którzy pozostaliśmy wśród żyjących prosimy: „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie....”

O. Roman Bakalarz OP

Uwaga czytelnicy!

Następny numer „Głosu Tyczyna”
ukaze się z datą
23 marca 2008 r.
Termin składania tekstów na dys-
kietce lub CD upływa
17 marca 2008 r.
Zdjęcia mile widziane.

Informujemy, że uchwałą Rady Miejskiej

Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie zmienił nazwę na **Urząd Miejski w Tyczynie**
Burmistrz Gminy przyjął nazwę **Burmistrz Tyczyna**

Zmiany te wynikają z przepisów samorządowych, stanowiących podstawę prawną do przyjęcia nowego nazewnictwa. Prosimy korespondencję do Urzędu kierować na adres : **Urząd Miejski w Tyczynie** lub **Burmistrz Tyczyna**
ul. Rynek 18 ul. Rynek 18
36-020 Tyczyn 36-020 Tyczyn

Gmina Tyczyn

36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, (017) 22 19 310,
www.tyczyn.pl, e-mail: tyczyn@intertele.pl

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na zbycie

nieruchomości położonych w Gminie Tyczyn, w miejscowościach:

> **Matysówka**, działka nr 71, KW 7391, pow. 0.71 ha, niezabudowana, strefa rolno-osadnicza, cena wywoławcza 45.000 zł, wadium 4.500 zł, min. postąpienie 450 zł;

> **Borek Stary**, działka nr 1911, KW 44 514 o pow. 0.0400 ha i działka nr 1914, KW 3860 o pow. 0.1800 ha niezabudowane, strefy rolno-osadnicze, łączna cena wywoławcza 22.000 zł, wadium 2.200 zł, min. postąpienie 220 zł;

> **Borek Stary**, działka nr 2220, KW 94701, pow. 0.1200 ha, niezabudowana, stefa rolno-osadnicza, cena wyw. 25.000 zł, wadium 2.500 zł, min. postąpienie 250 zł;

> **Borek Stary** działka nr 616/4, KW 25021 o pow. 0.1300, teren zabudowany betonowymi silosami w ilości sztuk 9, cena wywoławcza 20.000 zł, wadium 2.000 zł, min. postąpienie 200 zł;

Przetarg odbędzie się **15 kwietnia 2008 r.** o godz. **9.15** w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Tyczynie, ul. Rynek 18.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium na konto Urzędu Miejskiego w Tyczynie nr konta: 8091640008-2001-0000-0286-0018 lub gotówką w kasie Urzędu do dnia **9 kwietnia 2008 r.** Przed otwarciem przetargu uczestnik przetargu zobowiązany jest do przedstawienia Komisji przetargowej oryginału potwierdzającego wpłatę wadium (w przypadku rozdzielnosci majątkowej na wpłacie winny znajdować się imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość). Przy wpłacie wadium na dowodzie wpłaty należy wpisać numer działki i miejscowość.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu podlegają zwrotowi w kasie UM w Tyczynie w terminie do 3 dni licząc od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wpłata wylicytowanej ceny nabycia nieruchomości winna nastąpić przed zawarciem umowy notarialnej. Termin zawarcia umowy zostanie wyznaczony w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Nabywcy, który nie uiścił opłaty w wyżej wymienionym terminie, jak również, który nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie wskazanym w zawiadomieniu, nie przysługuje roszczenie prawa własności nieruchomości, a wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca nieruchomości (opłaty sądowe i notarialne).

Burmistrz Tyczyna zastrzega sobie prawo do odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje o sprzedawanych nieruchomościach oraz przetargu można uzyskać w UM w Tyczynie **pok. 11, tel. (0-17) 22 19 310 w. 11**

Porady prawne

W siedzibie Gminnego Centrum Informacji w Tyczynie, ul. Rynek 25, w każdy czwartek w godz. od 9.00 do 13.00 **bezpłatnych porad prawnych udziela mgr Maciej Bandelak**

Punkt Doradztwa Rolniczego ODR w Tyczynie

został przeniesiony z Urzędu Miejskiego do sąsiedniego budynku - Tyczyn, ul Rynek 19, I piętro
Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz 7-15, tel. 017 2299276

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	numer oferty
- spawacz	1124
- pomocnik budowlany	1123
- pracownik fizyczny	1122
- kierowca kat. C	1121
- sprzedawca	1120
- samodzielna księgowa	1119
- dozorca	1114
- sprzedawca	1118
- specjalista ds. pozyskiwania środków unijnych	1117
- magazynier	1116
- sprzedawca	1115
- kierowca traktora MZT	1113
- kierowca kat. C + E (lub C)	1112
- brukarz	1111
- sprzedawca	1110
- szwaczka	1109
- sprzedawca	1108
- sprzedawca	1106
- przedstawiciel handlowy	1105
- przedstawiciel handlowy	1104
- kierowca kat. B	1103
- główny księgowy	1102
- sprzedawca st. mięsne	1098
- spawacz	1096
- ślusarz	1095
- przedstawiciel handlowy	1094
- magazynier	1093
- pracownik pomocniczy (produkcja poligraficzna)	1092
- inż. informatyk	1091
- instruktor nauki jazdy lub organizator i administrator OSzK	1090
- sprzedawca - mała gastronomia	1089
- kelner	1082
- kucharz	1081
- inż. budowlany	1079
- technik dentystyczny	1077
- magazynier-sprzedawca	1070
- szwaczka/krawcowa	1067
- krojczka	1065

Te i inne oferty pracy znajdziesz w **Gminnym Centrum Pracy** (Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku od godz. 7.30 do godz. 15.30, **tel. 017-22-91-885**.

Centrum Informacji Gospodarczej w Tyczynie, Tyczyn, ul. Rynek 25 oferuje

bezpłatne porady z zakresu pozyskiwania dotacji unijnych dla małych i średnich firm,

w każdy poniedziałek w godz. 8.00-11.00, tel. 017-22-91-885, 502-188-134.

Złoto w walkach

Po trzech latach żmudnych treningów w sekcji Ju-jistu Karate Zespołu Szkół w Tyczynie, czołowy zawodnik tej sekcji **Mateusz Zieliński**, jako senior, z zawodów w Łodygowicach koło Żywca (16 lutego br.) przywiózł swój **pierwszy złoty medal** w walkach semi kontaktowych kat.+75k. Zawody,



Mateusz podczas walki finałowej

i na podium

z udziałem prawie 200 zawodników miały charakter ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego przed mistrzostwami Polski. Odbyły się w formie podwójnych walk ju-jitsu i semi kontaktu. Dodatkowo rozegrano konkurencje kata. Łodygowice okazały się dla Mateusza bardzo łaskawe. Po niezbyt wymagającej walce półfinałowej zmierzył się w finale z dużo mocniejszym od siebie zawodnikiem gospodarzy. Dzięki doświadczeniu i dużemu wsparciu ze strony trenera Mateusz sięgnął po zwycięstwo i złoty medal.

Duże uznanie należy się młodszymi zawodnikom za piękny występ w tym turnieju. W konkurencjach indywidualnych Kata młodzików i juniorów bardzo ładnie zaprezentowała się **Maria Zegar** (zdj. obok) zdobywając dwa medale - złoto i brąz. **Mateusz Leniart** -



srebro, **Michał Kocur** - brąz, **Kacper Mendoń** - dwa srebra i **Karolina Mendoń** - dwa brązowe.

Dodatkowo, drużynowo udało się jeszcze wywalczyć dwa brązowe medale (Mateusz Leniart, Adrian Michałek, Kacper Mendoń oraz Michał Kocur, Mirek Kocur i Maria Zegar). Jest to dobry prognostyk na sezon startowy 2008.

Wiesław Kisiel

Piłka nożna.

W styczniu na zgrupowaniu w naszym regionie przebywali młodzi piłkarze Ruchu Chorzów oraz Cracovii. Piłkarze Strugu mieli okazję spróbować swoich sił w meczach sparingowych z zespołami spoza Podkarpacia.

Spotkanie drużyny juniorów „Strugu” (występującej w II lidze podkarpackiej) z juniorami chorzowskiego Ruchu zakończyło się wynikiem 7-2 dla „Niebieskich”, ale wynik był



Mecz juniorów „Strugu” i Ruchu Chorzów odbył się w hali sportowej gimnazjum w Tyczynie

sprawą drugorzędną. Najważniejsza była weryfikacja możliwości naszego zespołu, która pokazała że przed nami jeszcze wiele pracy. Formę juniorów chorzowskiego Ruchu mieli okazję sprawdzić również seniorzy. Mecz zakończył się wynikiem 5-5.

Z kolei trampkarze mieli możliwość rozegrania meczów sparingowych z Cracovią. W pierwszym spotkaniu Cracovia wręcz rozgromiła naszych trampkarzy 10-1. Natomiast drugi mecz zakończył się wynikiem 7-7.

Juniorzy rozegrali też sparing z mniej znaną drużyną, ale prezentującą dobry futbol. Rywalem była drużyna rówieśników z Płocka. Spotkanie zostało rozegrane na boisku w Lubeni. Choć warunki atmosferyczne nie sprzyjały grze, obydwie drużyny stworzyły ciekawy i interesujący mecz. Sparing zakończył się porażką naszych juniorów 0-4.

Rozgrywając mecze sparingowe do sezonu przygotowują się seniorzy. Oto wyniki meczów:

Strug Tyczyn 5:5 Ruch Chorzów (juniorzy), hala;

Czarni Czudec 1:6 Strug;

Stal Łańcut 1:1 Strug;

Błażowianka 2:6 Strug (hala);

Sawa Sonina 4:3 Strug;

Włókniarz Rakszawa 0:1 Strug;

Wisłok Wiśniowa 3:3 Strug;

Raniżovia Raniżów 1:1 Strug;

Limbach Zaczernie 2:2 Strug;

Błażowianka 1:4 Strug;

LKS Biała 1:3 Strug (mecz przerwano po 25 min z powodu złej pogody).

Inauguracja rundy wiosennej odbędzie się w Tyczynie 22 marca o godz. 11.00, rywalem „Strugu” będzie drużyna Grodziszczanki, która na półmetku rozgrywek zajmuje 6 miejsce. Strug jest 12. Serdecznie na to spotkanie zapraszamy.

Sławomir Ferenc

UKS Budziwój

Uczniowski Klub Sportowy „Budziwój” rozpoczął działalność w SP w Budziwoju w marcu 2000 r. Celem klubu jest organizowanie pozalekcyjnego życia sportowego uczniów w oparciu o możliwości obiektowe i sprzętowe, a także rozbudzanie i kształtowanie ich czynnych zainteresowań sportowych. Nabywanie i doskonalenie umiejętności techniczno-taktycznych w zapasach i tenisie stołowym, popularyzacja zdrowego stylu życia. W klubie działają dwie sekcje: tenis stołowy i zapasy.

Uczniowie zrzeszeni w sekcji tenisa stołowego biorą udział w zawodach sportowych organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy, Podkarpacki Związek Sportowy oraz w zawodach gminnych i szkolnych. Doskonala swoje umiejętności na sportowych obozach.



Kl. IVb w rozgrywkach klasowych

Nasi tenisiści brali udział w:

- > Turniejach Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza: 2003 r. - III m. **Sylwia Paško**, 2004 r. - I m. **Sylwia Paško**.
- > Olimpiadach Sportowych Szkół Podstawowych Gminy Tyczyn: 2003 r. - III m. debel: **S. Paško** i **Monika Paško**
- > Turniejach Tenisa Stołowego o Puchar Stowarzyszenia Handlowców Gminy Tyczyn: 2003 r. - IV m. **S. Paško**, 2003 r. - III m. **Krzysztof Dubiel** (turniej pocieszenia najmłodszych) 2004 r. - I m. **S. Paško**.
- > Zawodach z cyklu Współzawodnictwo Mieszkańców Wsi - roczniki 1982 i młodsze we Frysztaku 2000 r. - IV m. - klasyfikacja drużynowa.
- > Podkarpackiej Olimpiadzie Tenisa Stołowego.
- > Gminnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej: 2004 r. - II m. - kwalifikacja do finału powiatowego debła: **S. Paško** i **M. Paško**, 2007 r. - III m. - debel: **Arkadiusz Słowik** i **Paweł Paško**.
- > Międzygminnym Feryjnym Turnieju Tenisa Stołowego pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego (2006 r.).
- > Szkolnych Turniejach Tenisa Stołowego w ramach Tygodni Sportu Szkolnego.
- > Szkolnej Lidze Tenisa Stołowego w kat. dziewcząt i chłopców kl. IV-VI.
- > Minimistrzostwach - „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.

Zapaśnicy brali udział w pokazach umiejętności zapaśniczych na inauguracjach kolejnych „sportowych tygodni” w szkole i międzyszkolnych i towarzyskich zawodach zapaśniczych, m.in. w Gwoźnicy, Rzeszowie, Jasionce i Ranizowie.

Działalność klubu nie ogranicza się tylko do regularnych treningów i udziału w zawodach sportowych. Uczniowie mają też możliwość uczestniczenia w szeroko pojętej rekreacji ruchowej, tj. rajdach turystyczno-krajoznawczych, wycieczkach



Liga szkolna w tenisie stołowym

terenowych, biwakach, wyjazdach na pływalnię i lodowisko. Chcemy przygotować naszych wychowanków do świadomego udziału w kulturze fizycznej.

Irena Jurek

Tenis stołowy.

> 1 marca br. rozegrany został mecz II ligi kobiet w Kielnarowej. Dziewczyny z „Jaru” pokonały drużynę Bronovianki Kraków 7:3, a punkty zdobyły: **Magdalena Brzezowska** i **Monika Kiełt** po 2,5; **Barbara Irzyk** 1,5 oraz **Dorota Rząsa** 0,5.

> 2 marca br. w Krośnie odbyły się Mistrzostwa Województwa seniorów. Tym razem ekipa z Kielnarowej przywiozła 2 medale brązowe. Zdobył je debel dziewczyn w skaldzie: **M. Brzezowska**, **D. Rząsa** oraz w miksie **M. Brzezowska** z zawodnikiem AZS Rzeszów **Dariuszem Kiełbem**. Indywidualnie nasi zawodnicy uplasowali się na miejscach: **B. Irzyk** i **D. Rząsa** w przedziale 5-8; **M. Brzezowska**, **M. Kiełt** 9-12; **Jagoda Ziemiańska** w przedziale 17-24; **Bartosz Pawlik** 25-32.

> Do finału wojewódzkiego zakwalifikowała się I drużyna męska „Jaru” Kielnarowa w rozgrywkach Pucharu Polski. W ostatnim meczu pokonali drużynę z Dębicy 4:2 i będą dołosowani do drużyn z wyższych lig rozgrywkowych. Drużyna występowała w składzie: **Dariusz Bronhard**, **Konrad Maliszewski** i **Bartosz Ruszel**.

Łuczniectwo.

W Rzeszowie w dniach 22 - 24 lutego br. odbył się I Puchar Świata Drużyn Klubowych. Impreza była sprawdzianem organizacyjnym dla działaczy Podkarpackiego Związku Łuczniectwa przed przyszłorocznymi Halowymi Mistrzostwami Świata, które odbędą się w Rzeszowie. Był to także sprawdzian czołówki polskich zawodników z drużynami zagranicznymi. W zawodach występowały reprezentacje klubów z Ukrainy, Białorusi, Estonii, Holandii, Litwy oraz Polski.

Wśród tych drużyn zaprezentowała się młoda ekipa dziewczyn z „Jaru” Kielnarowa, która wśród 20 drużyn zajęła 16 miejsce przechodząc pierwszą rundę pucharową, w której to po wyrównanej rywalizacji i uzyskaniu jednakowej liczby punktów dodatkowymi strzałami rozstrzygnęły losy pojedynku na swoją korzyść.

W klasyfikacji indywidualnej nasze zawodniczki zajęły następujące miejsca: 44 - **Sabina Szeliga**, 52 - **Marzena Stupkiewicz**, 54 - **Ewelina Czenczek**.

Ryszard Rząsa

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam dom w stanie surowym na działce o pow. 4 ary w Tyczynie.

(270/3) Tel. 606-486-762

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Tyczyna o pow. ok. 70 m² (do wcześniejszego remontu).

(271/2) Tel. 017 85-75-290; 608-616-585

Sprzedam działkę 90 arów w okolicach Błażowej.

(z/2) Tel. 017 22-90-534

Kupię działkę pod budowę domu w gminie Tyczyn.

(272/1) Tel. 017 85-75-243; 691-992-158

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Technik sztuk plastycznych wykonuje: zaproszenia, reklamy, dekoracje okolicznościowe.

(97/2) Tel. 017 85-49-952; 608-377-409

Opiekunka z doświadczeniem do dziecka rocznego.

98/1 Tel. 017 22-91-027

Zainteresowani umieszczeniem oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UM pok.26. **Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/kupię działkę, dom” - w Gminie Tyczyn, są bezpłatne.**

Sprzedam ziemniaki jadalne (Maryna) z dostawą do odbiorcy. Cena do uzgodnienia.

Tel. 017 22-19-418

Sprzedam kosiarkę konną i do traktora, przetrząsacz widłowy; mało używane.

A. Homik, Budziwój, ul. Dworska 131
tel. 017 22-99-755

Blacharstwo-Lakiernictwo

Mechanika Pojazdowa w Kielnarowej

> naprawy bieżące > rozrządy > zawieszania
> skrzynie biegów > sprzęgła > hamulce, itp.

Tel. 017-22-99-629, 512-390-702

Czynne pn. - pt. od 8.00 do 17.00
w soboty w godz. od 8.00 do 15.00



Tyczyn, ul. Kościuszki 20

tel. 017 22-99-243,

fax 017 22-93-104

bisbud@bisbud.com.pl

Dystrybutor materiałów budowlanych

Hurtownia - Rzeszów, ul. Lwowska 120,

tel. 017-85-27-907

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fąfara** - redaktor naczelny, **Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.**

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego

Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

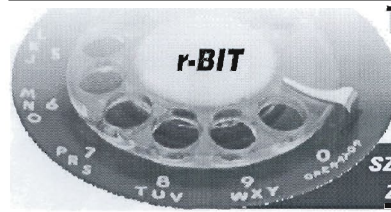
Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345

Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja

Gospodarcza 94-34

Medyczna 94-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

GABINET „CHMIEŁODAR”

Tyczyn, ul. Słowackiego 10

Oferuje: * naturalne produkty zdrowotne

* masaż klasyczny, relaksacyjny (w domu klienta)

Tel. 511-525-625, 017-22-91-672

Angielski - matury. Tel. 697-996-602 po 17.00

Instalacje elektryczne ogrodowe, domofony.

Szybko, tanio i solidnie. Tel. 788-611-092

QUAD-y - duży wybór, cena od 699 zł

Sklep „Mewa”, Tyczyn (obok stacji ORLEN)

Tel. 017-22-91-444

POGODA NIERUCHOMOŚCI

Rzeszów, Pl. Wolności 15/5,

tel. 017-711-19-60; 602-898-108

Poszukujemy domów i działek - negocjujemy prowizje

Ubezpieczenia komunikacyjne i inne

- dojazd do klienta, cały tydzień

Rzeszów, Pl. Wolności 15/5,

tel. 017-858-12-20; 602-898-108

Bar „U Wiktora” organizuje:

> przyjęcia weselne, > bankiety,

> spotkania towarzyskie,

> konferencje, prezentacje, imprezy okolicznościowe

- do 120 osób

Zapewniamy miłą i uprzejmą obsługę

Tel. 017 22-91-360

0-608-439-955

pod tym numerem od godz. 15.30 w dni powszednie i święta, zgłaszać można przypadki awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, obsługiwanej przez PGK „Eko-Strug” w Tyczynie. W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także pod numerami telefonów: 017 22-19-312 017 22-19-360

Tyczyn w starej fotografii

Fotografia wykonana 4.04.1927 r. Przedstawia członków OSP w Białej. W górnym rzędzie od lewej: M. Pałka, A. Leś, J. Uryniak. W drugim rzędzie od lewej: M. Woźniak, M. Znojek, I. Krztoń, M. Michałek, M. Puc, A. Michałek. W trzecim rzędzie od lewej: T. Pałczyński, J. Weron, J. Wąsacz, Eustachy W., M. Pałczyński, M. Leś, T. Kotula. W czwartym rzędzie od lewej: M. Pałka, M. Górecki, T. Leś.



Tyczyn, rok 1924. Poświęcenie kajaków, należących do Towarzystwa Wioślarskiego. Kajaki o wdzięcznej nazwie „Szczepcio”, „Tomcio” i „LMK” pływały latem przed wojną na rzece Strug.

Fotografię wykonano w latach 30. XX w. Wśród osób rozpoznaliśmy: ks. Wolskiego (trzeci z prawej), jego gospozię Zofię (w białej bluzce bez nakrycia głowy), panią Prawdziukową (z parasolem) - ludową artystkę. W drugim rzędzie pierwsza z lewej - pani Czechowiczowa (nauczycielka). W pierwszym rzędzie trzecia z lewej - Helena Pilat. Nie wiemy, jaki kościół znajduje się w tle.



Tyczyn. Fotografię wykonano między rokiem 1925 a 1928 przed nieistniejącym już drewnianym kościołem. Na zdjęciu znajdują się dzieci z ochronki prowadzonej przez siostry Dominikanki. W trzecim rzędzie od dołu z prawej siedzą: burmistrz Szymon Cybulski, ks. Franciszek Wolski.

HERBY RODÓW WŁADAJĄCYCH TYCZYNEM



PILECCY h. TOPÓR



GRANOWSCY,, WODZICCY
h. LELIWA



KOSTKOWIE h. DĄBROWA



DZIAŁYŃSCY h. OGOŃCZYK



BRANICCY h. GRYF



RADZIWIŁŁOWIE h. TRĄBY